



Wtorek w Krakowie - sprawdź, co dziś słysać w kulturze!

2017-10-10

Pewnie wiecie, że w tym roku obchodzimy rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki. Nie brakuje różnych i wydarzeń, tych poważnych i tych mniej typowych, związanych z postacią Naczelnika. Ale czy nie zastanowiła Was zadziwiająca nieobecność tego bohatera na ekranach - a przecież jest jednym z naprawdę niewielu Polaków, rozpoznawalnym na całym świecie? Dzisiejszy wieczór możecie więc spędzić w kinie **Agrafka** - zobaczycie tam niecodzienny obraz, film z 1938 roku, „**Kościuszkę pod Racławicami**”. Polecamy nie tylko miłośnikom starego kina! A co poza tym? Może trochę muzyki? We wtorek znajdzie się miejsce zarówno na koncert muzyki klasycznej, jak i klubowe, mocne brzmienia.

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Tak, jak wspomnieliśmy, na pokaz **filmu z 1938 roku, „Kościuszkę pod Racławicami” zapraszamy na Krowoderską do kina Agrafka, na godz. 20.00.** Wyreżyserował go Józef Lejtes, a w rolach głównych wystąpili m.in.: Tadeusz Białoszczyński, Franciszek Dominiak, Elżbieta Barszczewska, Witold Zacharewicz i Jerzy Pichelski. Do przebywającego w Dreźnie Tadeusza Kościuszki przybywają delegaci z kraju, prosząc, by wrócił i stanął na czele powstania. W Krakowie trwa zbieranie funduszy na wojsko. Chłopi przygotowują się do walki. Kościuszkę przybywa do Krakowa, zostaje wybrany Naczelnikiem i składa przysięgę na Rynku. Wyrusza pod Racławice. Bitwa, zwycięstwo, defilada. W te wydarzenia została wpisana opowieść o miłości porucznika Jana Milewskiego do Hanki, którą wuj opiekun przeznaczył innemu, którym okazuje się Kazik, przyjaciel Janka. W czasie bitwy pod Racławicami Janek zostaje ranny, ratuje go Kazik i obiecuje, że odda mu Hankę. Przed pokazem o ekranowej (nie)obecności Naczelnika opowie dr Roman Włodek, historyk kina.

Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, w ramach XI Akademii Kina Japońskiego, pokaże dzisiaj o **18.00** film **„Wpatrzeni w Słońce Śmierci”** – opowieść o bohaterstwie (?) żołnierzy japońskich w czasie II wojny światowej. Heroizm jednostek wobec zbrodniczej ideologii państwa, czyli rzecz o „*Dziennikach kamikaze*”, reż. Sadao Nakajima. II wojna światowa nie zaczęła się w Europie, lecz na Dalekim Wschodzie, gdzie w 1931 roku wojska cesarza Japonii wkroczyły do Mandżurii, wcześniej już – bo w roku 1910 – anektując Koreę. I nie w Europie zakończył się ten najkrwawszy w dziejach ludzkości konflikt, lecz również w Azji, a konkretnie w Japonii – jedynym kraju zbombardowanym ładunkami nuklearnymi przez amerykańskie samoloty. Wojna – okrutny żywioł, dzielący narody przez politykę, lecz łączący je w tragedii i bólu umierania – jest tematem wielu arcydzieł japońskiego i chińskiego kina – kinematografii dwóch narodów najbardziej doświadczonych przez wojenny konflikt. Polecamy do refleksji, to filmy, które powstały nie po to, by dzielić, lecz poprzez opis nawet tych najbardziej tragicznych wydarzeń – łączyć we wspólnym wysiłku życia w prawdzie, wybaczeniu i solidarności.

A co z obiecaną muzyką? Na festiwalu **Unsound usłyszycie i zobaczycie** wspólny koncert dwóch stałych gości – **Wacława Zimpela i Kubę Ziołka ze Starej Rzeki**. Ich psychodeliczna muzyka będzie oparta o instrumenty elektroniczne i akustyczne. Radykalne i brutalnie szczere występy **Siksy** z każdym koncertem przybliżają do upadku patriarchy. Duńska artystka **Puce Mary** związana jest z labeliem **Posh Isolation** i przyleci z Los Angeles. Przy pomocy pochłaniającego, industrialnego brzmienia Puce Mary bada relację pomiędzy dominacją i uległością. Na koniec, do **BNNT**, polskiej ekstremalnej noise'owej grupy dołączy szwedzki



**Magiczny
Kraków**

saksofonista **Mats Gustafsson**. A to wszystko czeka dziś na Was w **Mandze, od godziny od 19.00!**.

Zawodu nie doznają też miłośnicy muzyki klasycznej. Mogą wybrać choćby **Międzynarodowy Festiwal Pianistyczny Miasta Krakowa**. To pierwsze wydarzenie kulturalne w Krakowie w całości poświęcone muzyce fortepianowej. Istotą festiwalu jest zaprezentowanie mistrzów fortepianu, obok których wystąpią młodzi, stojący u progu wielkich karier laureaci największych międzynarodowych konkursów: Chopinowskiego w Warszawie, Van Cliburna w Fort Worth, Czajkowskiego w Moskwie. **Dzisiaj w auli Florianka o godz. 19.00 wystąpi Antonio di Cristofano**. Występuje jako solista i kameralista, koncertował m.in. z Orkiestrą Uniwersytetu w Mediolanie, Orkiestrą Kameralną z Florencji, Orkiestrą Sanremo, Orkiestrą Radiową w Bukareszcie, Orquesta Sinfonica del Estado de Mexico, Orkiestrą Uniwersytetu w Houston, Orkiestrą Kameralną w Stambule, Czeską Filharmonią Narodową, Orkiestrą Wiener Mozart, Toronto Sinfonia, Filharmonią w Montrealu, Jerusalem Symphony – z dyrygentami takimi, jak Taverna, Krager, Bosch, Alsop, Olivieri-Munroe, Svarovsky. W 2006 zadebiutował w Carnegie Hall w Nowym Jorku, a także w Konzerthaus oraz Złotej Sali Musikverein w Wiedniu. Repertuar na dziś, to: A. Skriabin – I Sonata op. 6 I, Allegro con fuoco II, Adagio III, Presto IV, Funèbre; S. Prokofiew – I Sonata f-moll op. 1, Allegro – Meno mosso – Piu mosso – Meno mosso. Wstęp wolny!

W Filharmonii natomiast zagości Narodowy Teatr Opery i Baletu z Odessy.

Zaprezentuje **Gale operetkowo-musicalową**. Zobaczymy najlepszych solistów, muzyków, tancerzy baletowych oraz chórzystów, łącznie zespół ponad 50-osobowy! W programie koncertu nie zabraknie także tradycyjnych pieśni narodowych Ukrainy i repertuaru musicalowego, wzbogaconego cudownymi strojami oraz tańcem baletu. To niezapomniana podróż muzyczna przez wszystkie historie miłosne operetki i musicalu. Narodowy Teatr Opery i Baletu to najstarszy teatr obwodu odeskiego Ukrainy. Jego siedzibą jest najbardziej rozpoznawalny budynek Odessy, pochodzący z 1887 roku, zaliczany do najpiękniejszych i najlepszych teatrów operowych w Europie. Początek gali o 19.00.

Zdecydowanie inne klimaty przeżyjecie w **Pięknym Psie! O 20.00** wystąpi tam **Oleś Brothers & Antoni Gralak z projektem „Primitivo”**. Oleś Brothers & Antoni Gralak to formacja powstała ze zderzenia trzech wybitnych osobowości polskiego jazzu – improwizatorów, wirtuozów i kompozytorów. Artyści znani z niekonwencjonalnego podejścia do jazzu tworzą muzykę przepelnioną oryginalnością i autorską wizją. W „Primitivo” szukają odpowiedzi na pytanie, jak brzmiałaby muzyka u swego zarania. Eksplorując terytorium dźwięków pierwotnych z całego świata, nie ograniczają się jednak do odgrywania skrupulatnie odnalezionej muzyki, ale przenoszą ją do czasów współczesnych, odnajdując w niej zagubione ogniwo kanonu improwizacji. Antoni Gralak: polski trębacz, kompozytor i producent muzyczny. Od lat uznawany jest za jednego z najbardziej twórczych i oryginalnych muzyków w kraju. Swoją trąbką nadał szlif najważniejszej ścieżce polskiego off jazzu lat 80. Kontrabasista Marcin Oleś i perkusista Bartłomiej Oleś od ponad dziesięciu lat tworzą autorską muzykę, której głównym punktem odniesienia jest jazz. Są twórcami autorskich projektów oraz towarzyszą wielu sławnym jazzmanom z całego świata tworząc rytmiczny dream team. Na liście ich współpracowników pojawiają się nazwiska Kenny’ego Wernera, Davida Murraya, Roba Browna, Tomasza Stańki, Erika Friedlandera, Theo Jorgensmanna, Rudiego Mahalla, Jorgosa Skoliasa, Williama Parkera, Andrzeja Przybielskiego i wielu innych. Odnajdują wciąż nowe sposoby na przełamanie



**Magiczny
Kraków**

stereotypów, udowadniając, że kontrabas i perkusja wystarczą, by stworzyć muzykę kompletną, pełną energii i niespotykanych brzmień. Kontynuują dotychczasowe poszukiwania twórcze, aby poszerzyć język jazzu o sonorystykę i koncepcje muzyki współczesnej.